

MAŁGORZATA LUBELSKA-SAZANÓW*

ODPOWIEDZIALNOŚĆ Z TYTUŁU RĘKOJMI ZA WADY FIZYCZNE PRZY SPRZEDAŻY ZWIERZĄT

1. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Wprowadzona 25 grudnia 2014 r. ustawą o prawach konsumenta z dnia 30 maja 2014 r.¹ (dalej: ustawa o prawach konsumenta) nowelizacja kodeksu cywilnego² kojarzona była dotychczas przede wszystkim ze zmianami w obrocie konsumenckim. Znaczące zmiany wprowadzone zostały jednak również w tym zakresie obrotu zwierzętami, który nie pokrywa się z zakresem obrotu konsumenckiego. Od 25 grudnia 2014 r. brak jest bowiem jakichkolwiek odniesień do zwierząt jako przedmiotu stosunków cywilnoprawnych w kodeksie cywilnym³.

Pomimo że nie budzi już wątpliwości stwierdzenie, iż zwierzę rzeczą nie jest, w literaturze wciąż podejmowane jest zagadnienie, na jakiej podstawie odnoszone są do niego zasady dotyczące sprzedaży. Mowa tutaj zatem o zwierzęciu jako przedmiocie świadczenia w danej umowie⁴. Do grudnia 2014 r. krytykowano także rozproszenie przepisów odnoszących się do odpowiedzialności z tytułu wad u zwierząt⁵. Wątpliwości związane z podstawą reżimu rękojmi w przypadku sprzedaży zwierząt oraz ich statusem prawnym miały bowiem w świetle niespójnej regulacji

* Autorka jest doktorantką na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katedrze Prawa Cywilnego i Prawa Prywatnego Międzynarodowego.

¹ Ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. poz. 827).

² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 121 ze zm.).

³ Wyjątek w kodeksie cywilnym stanowi jedynie art. 431 k.c., odnoszący się do odpowiedzialności deliktowej z tytułu szkody wyrządzonej przez zwierzę i odpowiedzialności tego, kto zwierzę chowa bądź się nim posługuje.

⁴ Zob. m.in. M. Goettel: *Sytuacja zwierzęcia w prawie cywilnym*, Warszawa 2013, s. 132–135.

⁵ A. Falkowska: *Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy*, Warszawa 2010, s. 232.

negatywny wpływ na obrót zwierzętami. Sytuacja ta skutkowałą w praktyce niejednokrotnie próbami obejścia prawa.

Tytułem wstępu warto wspomnieć, że posiadanie zwierząt na terenie Polski jest zjawiskiem powszechnym, a ze względu na charakterystykę krajowej gospodarki często wręcz koniecznym. Naturalne jest posiadanie psów lub kotów nie tylko w celach towarzyskich, lecz także obronnych, czy też w celu ochrony przed szkodnikami — głównie na terenach wiejskich. Aktualnie zaobserwować można rozwój wyspecjalizowanych hodowli na terenie naszego kraju, czemu bez wątpienia sprzyja zarówno postęp techniczny, jak i urbanizacja, na przykład powszechny dostęp do Internetu, zwiększenie świadomości społeczeństwa i ich wiedzy na temat różnych ras i technik chowu zwierząt. Osoba, która decyduje się na zakup psa, zamiarem swym obejmuje coraz częściej także wpływ na jego wygląd czy charakter. Próbując obniżyć koszty przy zakupie zwierzęcia domowego, wielu kupujących decyduje się na zakup zwierzęcia od osoby prywatnej, dokonującej jednorazowo sprzedaży zwierzęcia. Związane jest to zazwyczaj ze sprzedażą zwierzęcia, które dana osoba dotąd chowała, lub pochodzącego z miotu, który nie został skojarzony w profesjonalnej hodowli w ramach prowadzonej przez tę osobę działalności gospodarczej. Sytuacje takie są wyrazem rozwoju obrotu powszechnego, ale niestety towarzyszą im niejednokrotnie próby obejścia prawa. Problematyka rękojmi z tytułu wad fizycznych przy sprzedaży zwierząt nie powinna być bagatelizowana także z uwagi na to, że jest ona związana niejednokrotnie z dużymi kosztami ich zakupu. Często-kroć na obszarach wiejskich koniecznością jest zakup zwierząt gospodarskich większych gabarytów, których cena niemalże każdorazowo przekracza wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę⁶ w Polsce. Także upowszechnianie jeździectwa, będącego coraz częściej uprawianym na terenie Polski sportem, związane jest z obrotem na terenie naszego kraju zwierzętami o niejednokrotnie bardzo wysokiej wartości. Niejasność przepisów kodeksu cywilnego odnoszących się do sprzedaży zwierząt można było zatem postrzegać jako swego rodzaju uciążliwość, wzięwszy pod uwagę rosnącą liczbę transakcji.

Celem tego opracowania jest ukazanie powstałych wskutek ostatniej nowelizacji zmian związanych z odpowiedzialnością z tytułu rękojmi za wady fizyczne przy sprzedaży zwierząt. Ze względu na znaczący wpływ nowelizacji na sprzedaż koni, owiec i norek, polegających między innymi na uchyleniu odniesienia kodeksu cywilnego⁷ do rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 7 października 1966 r.

⁶ Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 września 2014 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2015 r. (Dz. U. poz. 1220) od dnia 1 stycznia 2015 r. wynosi ono 1750 zł.

⁷ Zgodnie z art. 570 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 25 grudnia 2014 r.: „Do sprzedaży zwierząt, które wymienia rozporządzenie Ministra Rolnictwa wydane w porozumieniu z Ministrami Sprawiedliwości oraz Przemysłu Spożywczego i Skupu, stosuje się przepisy o rękojmi za wady fizyczne ze zmianami wskazanymi w dwóch artykułach poniższych”. Odwołanie w przywołanym powyżej fragmencie regulaminu dotyczyło rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 7 października 1966 r. w sprawie odpowiedzialności sprzedawców za wady główne niektórych gatunków zwierząt (Dz. U. Nr 43, poz. 257 ze zm.).

w sprawie odpowiedzialności sprzedawców za wady główne niektórych gatunków zwierząt (zwanym dalej rozporządzeniem)⁸ opracowanie obejmuje również swym zakresem tematykę zmian w obrocie tymi zwierzętami.

2. POZYCJA ZWIERZĘCIA W PRAWIE CYWILNYM

Wspomniany już brak odniesień do zwierząt jako przedmiotu stosunków cywilnoprawnych w kodeksie cywilnym nie oznacza jednak, że zwierzę nie może być przedmiotem obrotu cywilnoprawnego. Pomimo uchylenia ustawą nowelizującą art. 570–572¹ k.c., obecność zwierząt w obrocie nie wzbudza już w dzisiejszych czasach wątpliwości⁹.

Przedmiotem świadczenia jest bowiem z reguły rzecz¹⁰ bądź rzeczy, których świadczenie — tj. zachowanie się podmiotu prawa — dotyczy¹¹. Stosowanie do zwierząt będących przedmiotem świadczenia przepisów odnoszących się do rzeczy uzasadnione jest przede wszystkim uregulowaniem pozakodeksowym, o którym mowa niżej. Odpowiada także praktyce obrotu.

Artykuł 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt¹² wyraźnie nakazuje odpowiednie stosowanie do zwierząt przepisów dotyczących rzeczy. Ten sam artykuł określa zarazem zwierzę jako istotę żyjącą i zdolną do odczuwania cierpienia, nakazując człowiekowi jego poszanowanie, opiekę i ochronę. Ustawa o ochronie zwierząt daje zatem nie tylko podstawę do stosowania przepisów dotyczących rzeczy do zwierząt, lecz także stanowi podstawę do przyjęcia takiej metodologii ich interpretacji i stosowania, jaka jest *in concreto* niezbędna dla przyznania zwierzętom właściwego stopnia ochrony. Z uwagi na to, że zwierzę nie jest wyłącznie przedmiotem materialnym, a istotą zdolną do odczuwania, nie mieści się ono w zakresie żadnej z przyjmowanych definicji rzeczy i możliwe jest jedynie odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących rzeczy do zwierząt. Przepisy dotyczące rzeczy znajdują zastosowanie przede wszystkim w odniesieniu do kwestii dotyczących sytuacji prawnorzeczowej zwierząt oraz obrotu nimi¹³. Odpowiednie stosowanie

⁸ Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 7 października 1966 r. w sprawie odpowiedzialności sprzedawców za wady główne niektórych gatunków zwierząt.

⁹ Zob. np. S. Włodyka, W. Katner (w.): *System prawa handlowego*, t. V, *Prawo umów handlowych*, pod red. S. Włodyki, Warszawa 2014, s. 796.

¹⁰ Definicja rzeczy jest budowana na podstawie art. 45 k.c.; zob. np. P. Nazaruk (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. J. Ciszewskiego, Warszawa 2014, s. 108–113; W. Katner (w.): *Kodeks cywilny — część ogólna. Komentarz*, pod red. M. Pyziak-Szafnickiej, P. Księżaka, Warszawa 2014, s. 512–542; E. Gniewek (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Warszawa 2014, s. 113–114; S. Rudnicki, R. Trzaskowski (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. J. Gudowskiego, Warszawa 2014, s. 250–255.

¹¹ P. Machnikowski (w.): *System prawa prywatnego*, t. V, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. E. Łętowskiej, Warszawa 2013, s. 145–148.

¹² Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz. U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002).

¹³ Tak właśnie o dereifikacji zwierząt w kodeksie cywilnym: E. Skowrońska-Bocian, M. Warciński (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 450–1088*, t. II, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2013, s. 192 i n.; podobnie

przepisów prawa polega na stosowaniu przepisów dotyczących rzeczy w przypadku, kiedy przedmiotem świadczenia jest zwierzę. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że odniesienie to nie ma jednolitego charakteru¹⁴. W doktrynie wyróżnia się niezmienne trzy grupy przypadków ze względu na rezultat odpowiedniego stosowania przepisów prawa. Po pierwsze, przepisy przewidziane dla regulacji innych stosunków lub przedmiotów, których one dotyczą¹⁵, stosuje się do określonego rodzaju stosunków lub obiektów bez zmian. Po drugie, stosuje się je z modyfikacjami. Po trzecie, przepisy przewidziane dla danego stosunku prawnego lub związane z określonym przedmiotem świadczenia nie będą w ogóle miały zastosowania dla ocenianego stosunku prawnego z uwagi na jego odmienną naturę od stosunków, które przepisy te regulują¹⁶. Odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących rzeczy oznacza zatem ich stosowanie z uwzględnieniem faktu, że zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania bólu i emocji, a człowiek winien mu jest poszanowanie, ochronę i opiekę. Sposób zastosowania przepisów dotyczących rzeczy do zwierząt zależy więc od tego, czy w danym przypadku konieczne jest uwzględnienie odmienności zwierząt jako przedmiotu świadczenia. Jeśli taka konieczność zachodzi, należy rozważyć modyfikację stosowanych przepisów lub ich wyłączenie, co konsekwentnie wiąże się z koniecznością dalszego poszukiwania reżimu prawnego. Jeśli konieczność taka nie zachodzi, przepisy odnoszące się do rzeczy należy zastosować bez zmian — choć oczywiście nie oznacza to, że znajdują one zastosowanie wprost. Najwięcej trudności może sprawić sytuacja, w której ze względu na odmiennostwo zwierząt w stosunku do rzeczy przepisy dotyczące rzeczy w ogóle nie znajdują zastosowania. Przy poszukiwaniu przepisów, które należy wówczas zastosować, należy uwzględnić aksjologię ustawodawstwa odnoszącego się do zwierząt, a także naturę stosunku prawnego, o który chodzi — na przykład sprzedaż.

W dotychczas obowiązującym stanie prawnym twierdzono, że z punktu widzenia sytuacji prawnej zwierząt nie ma znaczenia typ obrotu — konsumencki, profesjonalny czy też mieszany¹⁷. Na zagadnienie to należy jednak obecnie patrzeć

także: P. Machnikowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2014, s. 110 i n.; Ł. Żelechowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2015, s. 532–533.

¹⁴ Tak właśnie E. Rott-Pietrzyk: *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego — Izba Cywilna z dnia 28 października 1999 r., II CKN 530/98*, OSP 2000, z. 7–8, s. 393–396.

¹⁵ Mowa tutaj o przedmiocie świadczenia, jakim jest przeniesienie własności i wydanie zwierzęcia. Powyższe wymaga podkreślenia ze względu na konieczność odróżnienia przedmiotu świadczenia od przedmiotu stosunku cywilnoprawnego. W kwestii wymienionej w drugiej kolejności należy mieć bowiem na względzie występowanie w literaturze teorii monistycznej, jak i pluralistycznej przedmiotu stosunku cywilnoprawnego. Szerzej na ten temat: M. Safjan, W. Katner (w:) *System prawa prywatnego*, t. I, *Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. M. Safjana, Warszawa 2012, s. 1291–1296. Rozważania ta obecne były także w starszej już literaturze przedmiotu, np. S. Wąsowicz, *Konsekwencje monistycznego sposobu pojmowania przedmiotu prawa*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1959, z. 4, s. 86 i n.

¹⁶ Zob. w odniesieniu do odpowiedniego stosowania przepisów o zleceniu do umów nienazwanych o świadczenie usług: E. Rott-Pietrzyk: *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego — Izba Cywilna z dnia 28 października 1999 r., II CKN 530/98*, OSN 2000, nr 7–8, poz. 118, s. 393–396; J. Nowacki: *Analogia legis*, Warszawa 1966, s. 141.

¹⁷ Zob. np. M. Goettel: *Sytuacja zwierzęcia...*, *op. cit.*, s. 133.

inaczej, w związku z nowelizacją kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta. Sam fakt wprowadzenia zmian do kodeksu cywilnego ustawą o takim charakterze wskazuje na zwiększenie znaczenia obrotu konsumenckiego i w konsekwencji znaczne poszerzenie zakresu uprawnień konsumentów w stosunkach z przedsiębiorcami, a także zespolenie go z obrotem powszechnym. W wielu przypadkach obrót zwierzętami wiąże się z prowadzeniem działalności gospodarczej, na przykład poprzez prowadzenie wyspecjalizowanych hodowli. Szczegółowe regulacje dotyczące zarówno obrotu konsumenckiego, jak i obrotu profesjonalnego nie są jednak objęte zakresem niniejszego opracowania.

Warto zauważyć, jak znaczący wpływ na obrót zwierzętami wywarło wprowadzenie ustawy o prawach konsumenta. Można odnieść wrażenie, że nowelizacja kodeksu cywilnego związana jest przede wszystkim z wprowadzeniem regulacji odnoszących się do sprzedaży konsumenckiej i zwiększeniem odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi. Tymczasem diametralnie uległa także zmiana regulacja dotycząca obrotu zwierzętami. Nie sposób pominąć zatem konsekwencji, jakie niesie za sobą całkowite usunięcie z kodeksu cywilnego jakiegokolwiek odniesienia do zwierząt w zakresie odnoszącym się do obrotu, w którym są one przedmiotem świadczenia w umowach sprzedaży (przede wszystkim w obrocie powszechnym, jak wynika z przyjętego wyżej założenia dotyczącego tego opracowania). Mogą być one zresztą także przedmiotem innych stosunków obligacyjnych, tj. stosunków wynikających z umowy najmu, użyczenia czy przechowania.

3. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ODPOWIEDZIALNOŚCI Z TYTUŁU RĘKOJMI ZA WADY FIZYCZNE PRZY SPRZEDAŻY ZWIERZĄT

Odpowiedzialność za wady rzeczy sprzedanej znana jest już od czasów rzymskich, jednakże dopiero w czasach współczesnych została ona w pełni zinstytucjonalizowana w postaci rękojmi¹⁸. Rękojmia jest instytucją występującą w ramach odpowiedzialności kontraktowej i należy ją rozpatrywać przez pryzmat zdywersyfikowanej koncepcji naruszenia zobowiązania przyjętej obecnie w kodeksie cywilnym¹⁹. Głównym celem rękojmi jest ochrona kupującego poprzez osiągnięcie ekwiwalentności świadczeń między kontrahentami w razie wystąpienia wady.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Por. projekt KKPC, którego pierwotną wersję pod kierunkiem J. Pisulińskiego i F. Zolla, pod redakcją M. Pecyny przygotował zespół w składzie: I. Karasek, I. Karwala, D. Mróz, M. Pecyna, J. Pisuliński, A. Rachwał, M. Spyra, U. Walczak, K. Wyrwińska, M. Wyrwiński, F. Zoll. Projekt ten wraz z uzasadnieniem został opublikowany jako: I. Karasek, I. Karwala, D. Mróz, M. Pecyna, J. Pisuliński, A. Rachwał, M. Spyra, U. Walczak, K. Wyrwińska, M. Wyrwiński, F. Zoll: *Wykonanie i skutki naruszenia zobowiązań. Projekt z uzasadnieniem pod kierunkiem J. Pisulińskiego i F. Zolla*, pod red. M. Pecyny, Kraków 2009 (praca naukowa finansowana ze środków grantu badawczego KBN nr 1H02A 01830, współfinansowana przez Katedrę Prawa Cywilnego UJ i Ministerstwo Sprawiedliwości). Po zmianach przyjętych na

Odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady rzeczy (i odpowiednio — zwierząt) oparta jest na zasadzie ryzyka, co stanowi wyjątek dla reżimu odpowiedzialności kontraktowej, którego naczelną zasadą jest zasada winy. Przy odpowiedzialności kontraktowej odpowiedzialność stron za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy oparta jest bowiem właśnie na zasadzie winy — rozumianej w tym przypadku jako niedołożenie należytej staranności (art. 471–472 w zw. z art. 355 k.c.)²⁰.

Istotą odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka jest brak zależności między odpowiedzialnością a winą sprzedającego, co służyć ma zachowaniu ekwiwalentności świadczeń²¹. Sprzedawcy nie zwalnia zatem od odpowiedzialności z tytułu rękojmi brak winy ani też brak wiedzy o istnieniu wady. Ewentualna wiedza sprzedawcy o istnieniu wady może jedynie wpłynąć na zaostrzenie jego odpowiedzialności²². Warto jednak zaznaczyć, że pomimo tzw. absolutnego charakteru rękojmi²³, dopuszczalne jest w ściśle określonych przypadkach zwolnienie sprzedawcy od odpowiedzialności²⁴. Zwolnienie to może mieć miejsce wyłącznie w przypadku wystąpienia jednej z ustawowo zdefiniowanych okoliczności. Wyróżnione normatywnie okoliczności egzoneracyjne odnoszą się wprawdzie do reżimu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych, jednakże wystąpienie chociażby jednej z nich powoduje także wyłączenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi ze względu na fakt, iż oba rodzaje odpowiedzialności oparte są na zasadzie ryzyka²⁵. Okoliczności egzoneracyjne wymienione zostały w art. 433–436 k.c.²⁶ Należą do

posiedzeniu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego odbytego w dniach 22–24 stycznia 2009 r. w Popowie, kolejna wersja została przygotowana przez zespół w składzie: M. Pecyna, J. Pisuliński, A. Rachwał, M. Spyra, M. Wyrwiński, F. Zoll. W tym zakresie należy także zwrócić uwagę na publikację projektu wraz z komentarzem: F. Zoll, M. Pecyna: *Zbiornicze uzasadnienie projektu. Treść, wykonanie i skutki naruszenia zobowiązania*, Transformacje Prawa Prywatnego 2010, nr 4, s. 91–144. W projekcie tym przyjęto przepisy wyrażające jednolitą koncepcję naruszenia zobowiązania.

²⁰ Tak właśnie kwalifikują odpowiedzialność z tytułu rękojmi m.in.: M. Podrecka: *Rękojmia za wady prawne rzeczy sprzedanej*, Warszawa 2011, s. 24; A. Brzozowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 450–1088*, t. II, pod red. K. Pietrzykowskiego, *op. cit.*, s. 244; zdarzają się jednak w tej materii także poglądy odmienne; zob. m.in. W. Katner (w:) *System prawa prywatnego*, t. VII, *Prawo zobowiązań — część szczegółowa*, pod red. J. Rajskiego, Warszawa 2011, s. 134, wedle których sam fakt, iż uprawnienia z tytułu rękojmi za wady nie są zależne od wiedzy ani winy sprzedawcy, nie jest wystarczający, aby stwierdzić, że jest to odpowiedzialność oparta na zasadzie ryzyka; W. Katner uważa bowiem, że można uznać, iż jest to odpowiedzialność obiektywna, ale nie oznacza to istnienia po stronie sprzedawcy ryzyka występowania wad, ale jedynie uznanie jego odpowiedzialności za ich wystąpienie.

²¹ M. Podrecka: *Rękojmia za wady...*, *op. cit.*, s. 22–24.

²² Tak m.in. w wyroku SA w Katowicach z dnia 20 listopada 2012 r., I ACa 820/12, LEX nr 1236400.

²³ Określając charakter odpowiedzialności z tytułu rękojmi absolutnym, chodzi tutaj o odpowiedzialność opartą na zasadzie ryzyka, od której nie można się zwolnić poza wystąpieniem ściśle określonych w ustawie przypadków. Pogląd ten nie jest zatem odmienny od poglądu A. Olejniczaka, który w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej wyróżnia następujące zasady odpowiedzialności: winy, bezprawności, ryzyka, absolutną i słusności. Stwierdzając, iż w przypadku, gdy chodzi o odpowiedzialność absolutną, zachodzą istotne rozbieżności w porównaniu z zasadą ryzyka, miał on zatem na myśli odpowiedzialność absolutną w innym aspekcie. Zob. M. Kaliński (w:) *System prawa prywatnego*, t. VI, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2014, s. 53–54.

²⁴ O absolutnym charakterze rękojmi pisali m.in.: A. Brzozowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 450–1088*, t. II, pod red. K. Pietrzykowskiego, *op. cit.*, s. 243 i n.; M. Podrecka: *Rękojmia za wady...*, *op. cit.*, s. 23–27.

²⁵ M. Podrecka: *Rękojmia za wady...*, *op. cit.*, s. 23–27.

²⁶ Artykuły te dotyczą przypadków odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych opartych na zasadzie ryzyka.

nich: siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego oraz wyłączna wina osoby trzeciej. Należy jednocześnie dodać, że jeżeli wadliwość zwierzęcia nie powstała wyłącznie na skutek winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, dopuszczalne jest miarkowanie odpowiedzialności osób, które się do powstania danej wady przyczyniły.

Zgodnie z treścią art. 548 k.c., w brzmieniu obowiązującym po 25 grudnia 2014 r., z chwilą wydania rzeczy sprzedanej przechodzą na kupującego korzyści i ciężary związane z rzeczą oraz niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy — z zastrzeżeniem, że strony w ramach swobody kontraktowania nie zastrzegły innej chwili przejścia korzyści i ciężarów. Chwilą miarodajną dla ustalenia okoliczności zwalniającej sprzedawcę od odpowiedzialności w przypadku zwierząt oznaczonych co do tożsamości będzie zatem chwila zawarcia umowy, a w przypadku sprzedaży zwierząt oznaczonych co do gatunku — chwila wydania zwierzęcia. Sytuacja ta wygląda nieco inaczej w odniesieniu do konsumentów, co jednak nie jest przedmiotem szczegółowych rozważań w ramach niniejszego opracowania²⁷. Regułą w kontekście ustalania chwili, z którą sprzedawca zwalniany jest od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jest stosowanie do zwierząt przepisów o rzeczach oznaczonych co do tożsamości, chyba że chodzi o sprzedaż zwierząt występujących w postaci rzeczy zbiorowej, jak na przykład stado²⁸.

4. CHARAKTERYSTYKA WAD FIZYCZNYCH U ZWIERZĄT W REGULACJI OBOWIĄZUJĄCEJ DO DNIA 25 GRUDNIA 2014 R.

W dotychczas obowiązującym stanie prawnym jedynymi przepisami odnoszącymi się bezpośrednio do rękojmi za wady zwierząt były przepisy zamieszczone w art. 570–572¹ k.c. Odnosiły się one tylko do zwierząt objętych rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dnia 7 października 1966 r. (dalej: rozporządzenie). Poza zakresem regulacji przepisów kodeksu cywilnego pozostawały zwierzęta, których wymienione rozporządzenie nie obejmowało. Wynikał z tego wniosek, że odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady tych zwierząt oparta była na zasadach ogólnych²⁹. Sytuacja taka prowadziła do wspomnianego już wcześniej rozproszenia przepisów

²⁷ Na podstawie art. 44 pkt 10 ustawy o prawach konsumenta do dotychczasowej treści art. 548 k.c. dodana została bowiem regulacja, z której wynika, że jeżeli rzecz sprzedana ma zostać przesłana przez sprzedawcę kupującemu będącemu konsumentem, przejście niebezpieczeństwa przechodzi na kupującego z chwilą jej wydania kupującemu. Tak właśnie: J. Jezioro (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, *op. cit.*, s. 1092. Zob. szerzej w odniesieniu do poprzednio obowiązującego stanu prawnego m.in. E. Łętowska: *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2002.

²⁸ Tak właśnie E. Łętowska: *Prawo umów konsumenckich*, *op. cit.*, s. 412.

²⁹ Podobnie stwierdził SN w uchwale z dnia 22 marca 1974 r., III CZP 16/74, OSPiKA1974, z. 12, poz. 254, LEX nr 1757.

o wadach zwierząt i wydzielenia dwóch reżimów rękojmi odnoszących się do zwierząt: objętych rozporządzeniem i nim nie objętych.

Do 25 grudnia 2014 r. sprzedawca zwierząt, takich jak konie, owce i norki odpowiedzialny był jedynie za tzw. wady główne, które były w rozporządzeniu określone, tworząc jednocześnie katalog zamknięty. Wiązało się to z licznymi trudnościami interpretacyjnymi i kwalifikacyjnymi. Dotyczyły one szczególnie dziedziny sprzedaży koni, które były jedynymi zwierzętami objętymi rozporządzeniem wykorzystywanymi w celach sportowych. Ograniczenie zakresu obowiązywania rozporządzenia wyłącznie do koni, owiec i norek, a także dodatkowe zawężenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi jedynie do wad głównych nie czyniło zadość wymaganiom obrotu. Wady, z którymi po spełnieniu określonych w rozporządzeniu przesłanek wiązana była odpowiedzialność sprzedającego, zostały bowiem określone przez Ministra Rolnictwa w roku 1966. Regulacja ta, po 50 latach obowiązywania, odbiegała dalece od potrzeb obrotu. Możliwość skorzystania przez kupującego z uprawnień z tytułu rękojmi była dodatkowo zawężona do sytuacji, w której wady ujawniły się przed upływem ściśle określonego w rozporządzeniu terminu. Wraz z rozwojem diagnostyki i informatyki, a także podwyższeniem poziomu kształcenia lekarzy weterynarii konieczne było zwiększenie katalogu wad u koni, owiec i norek, które powodowałyby powstanie tego rodzaju odpowiedzialności.

Zgodnie z dotychczas obowiązującym podziałem wad fizycznych rzeczy, sprzedawca odpowiadał za wadę fizyczną rzeczy w trzech przypadkach: gdy rzecz sprzedana miała wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel oznaczony w umowie albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia rzeczy bądź nie miała właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, bądź też została wydana kupującemu w stanie niepełnym (art. 556 k.c. w brzmieniu przepisu obowiązującego do 25 grudnia 2014 r.)³⁰.

Zmianie uległa także regulacja dotycząca domniemania wadliwości rzeczy sprzedanej. Zgodnie ze stanem prawnym sprzed 25 grudnia 2014 r. sprzedawca nie ponosił odpowiedzialności za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego. Oznaczało to, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), że już samo wystąpienie wady fizycznej powodowało powstanie odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi, jeżeli nie był on w stanie wykazać, że powstała ona po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego. Przepis art. 559 k.c. w brzmieniu po nowelizacji z 2014 r. w dalszym ciągu ogranicza zakres odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne do tych wad, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego, jednakże brak jest podstaw normatywnych do konstruowania na jego podstawie ogólnego domniemania wadliwości z samego faktu wystąpienia wady³¹ (zob. rozdział 5).

³⁰ Tak również W. Katner (w:) *System prawa prywatnego*, t. VII, *Prawo zobowiązań — część szczegółowa*, pod red. J. Rajskiego, *op. cit.*, s. 130.

³¹ Tak J. Jezioro (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, *op. cit.*, s. 1138–1139.

Regulacja ta miała także wpływ na odmienny rozkład ciężaru dowodu w odniesieniu do wad ukrytych w stosunku do aktualnie obowiązującego stanu prawnego. W razie wykazania przez sprzedawcę, że wada powstała po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, to na nim spoczywał ciężar dowodu, że wada wynikła z przyczyny tkwiącej już w rzeczy sprzedanej³².

Chwila przejścia niebezpieczeństwa przypadkowej utraty lub uszkodzenia zwierzęcia na kupującego nie zawsze związana jest z chwilą przeniesienia jego własności na kupującego (podobnie jak w przypadku rzeczy). Zazwyczaj miarodajną chwilą jest chwila wydania zwierzęcia, nie zawsze jednak jest to związane z przejściem własności na kupującego. Odnosi się to przy tym nie tylko do wad ukrytych, ale do wszelkich sytuacji, w których wadliwość tkwi „w zarodku” w sprzedawanym zwierzęciu³³. Na marginesie warto wspomnieć, że wadą ukrytą może być na przykład choroba zwana osteochondrozą, polegająca na oddzielaniu się fragmentów chrząstki u konia, co powoduje powstanie tzw. chipa i związane jest często z nagle pojawiającą się kulawizną³⁴; także padaczka u psa wskutek urazu, który nastąpił w okresie szczenięcym.

Rozporządzenie ograniczało możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi również poprzez skrócenie terminów zgłoszenia wady lub konieczności zawiadomienia o niej uprawnionej placówki weterynaryjnej.

Na skutek nowelizacji zmianie uległ też art. 563 k.c. odnoszący się do obowiązku zbadania rzeczy. W poprzednio istniejącym stanie prawnym kupujący tracił bowiem uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia. W sytuacji gdy zbadanie rzeczy było w danych stosunkach przyjęte, utrata uprawnień następowała, jeżeli nie zawiadomił on sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć. W praktyce obrotu zwierzętami — w poprzednim stanie prawnym — strony umów sprzedaży modyfikowały zakres odpowiedzialności z tytułu rękojmi. Sprzedawcy dążyli z reguły do zastrzeżenia w umowie obowiązku zbadania zwierzęcia w określonym przez nich, odpowiednio krótszym — w stosunku do ustawowego — terminie.

5. CHARAKTERYSTYKA WAD FIZYCZNYCH U ZWIERZĄT W REGULACJI OBOWIĄZUJĄCEJ PO DNIU 25 GRUDNIA 2014 R.

Zmianą w kodeksie cywilnym, która miała najdalej idące konsekwencje w zakresie sprzedaży zwierząt, jest niewątpliwie uchylenie art. 570–572¹ k.c. odsy-

³² *Ibidem*, s. 1139.

³³ *Ibidem*, s. 1138–1139; E. Łętowska, *Prawo umów konsumenckich*, op. cit., s. 398.

³⁴ Tematyka osteochondrozy często poruszana jest w publikacjach autorstwa dr. med. wet. M. Przewoźnego, np. http://www.biznesweterynaryjny.pl/nr/wiedza_i_trendy/osteochondroza_bez_tajemnic.html.

łających do rozporządzenia odnoszącego się do sprzedaży koni, owiec i norek. Regulacja wad fizycznych u wszystkich zwierząt została zatem objęta jednolitą regulacją, tworząc w ten sposób jeden wspólny reżim odpowiedzialności, bez względu na rodzaj zwierząt czy też rodzaj chorób i dysfunkcji stanowiących wadę zwierzęcia. W przypadku koni, owiec i norek można powoływać się zatem od dnia 25 grudnia 2014 r. na te same wady, na jakie można było powoływać się do tej pory w przypadku sprzedaży pozostałych gatunków zwierząt. Decydujące jest w tej mierze kryterium funkcjonalne³⁵, o czym niżej.

Istotne znaczenie dla regulacji sprzedaży zwierząt ma także wprowadzenie do kodeksu cywilnego art. 556¹, określającego pojęcie wady fizycznej rzeczy w sposób bardziej precyzyjny niż w art. 556 przed zmianą stanu prawnego³⁶. Artykuł 556¹ k.c.³⁷ stanowi jedną z najdonioślejszych zmian w zakresie rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Poza dookreśleniem pojęcia wady fizycznej rzeczy znosi on bowiem dualizm pojęciowy i prawny³⁸, jaki wynikał do tej pory z równoległe obowiązujących w zakresie odpowiedzialności sprzedawcy za wady rzeczy przepisów kodeksu cywilnego i ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego³⁹. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym do zdefiniowanego już wcześniej w sposób kodeksowy katalogu wad fizycznych dodano jedynie stan faktyczny, w którym rzecz (lub odpowiednio zwierzę) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego przeznaczenia danej rzeczy lub zwierzęcia. W stanie prawnym obowiązującym po 25 grudnia 2014 r. pojęcie wady fizycznej obejmuje zatem nie tylko cel oznaczony w umowie, lecz także cel, o którym kupujący powiadomił sprzedającego podczas zawierania umowy.

Pobieżna lektura przepisów kodeksu cywilnego po wprowadzonych zmianach może powodować wrażenie, że nowe przepisy nakładały na kupującego wymóg zachowania jeszcze większej ostrożności w związku ze zbadaniem rzeczy, niż miało to miejsce w stanie prawnym obowiązującym przed 25 grudnia 2014 r. Utrata uprawnień z tytułu rękojmi przez kupującego następuje w przypadku niezbadania rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach danego rodzaju oraz niezawiadomienia sprzedawcy o wadzie w sposób niezwłoczny, a w przypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później — niezwłocznie po jej stwierdzeniu.

³⁵ Pogląd ten podzielany jest przez Sąd Najwyższy; zob. np. wyrok SN z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, OSG 2008, nr 4, poz. 28, s. 3, Legalis.

³⁶ Mimo że przepis ten został rozbudowany, ma on zasadniczo tę samą treść co dotychczasowy art. 556 § 1 k.c. przed nowelizacją. Podobnie krytyce poddaje opisane rozwiązanie normatywne W. Katner (w:) *Ustawa o prawach konsumenta*, pod red. D. Karczewskiej, M. Namysłowskiej, T. Skoczego, Warszawa 2015, s. 270.

³⁷ Artykuł ten wprowadzony został przez art. 44 pkt 13 ustawy o prawach konsumenta.

³⁸ J. Janeta (w:) *Ustawa o prawach konsumenta. Komentarz*, pod red. M. Namysłowskiej, D. Lubasza, Warszawa 2015, s. 422–423.

³⁹ Ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176).

W nowym stanie prawnym regulacja ta odnosi się jednakże jedynie do obrotu profesjonalnego, co oznacza — *a contrario* — w obrocie powszechnym (również w obrocie konsumenckim) możliwość zawiadomienia sprzedawcy o wadzie w terminach ogólnie stosowanych przy odpowiedzialności z tytułu rękojmi, określonych w art. 568 k.c. W odniesieniu do zarówno obrotu powszechnego, jak i do obrotu konsumenckiego na kupującym nie spoczywają już obowiązki związane ze zbadaniem zwierzęcia. Nowa regulacja jest wynikiem ograniczenia zakresu tzw. aktów staranności, obciążających kupującego, jako warunku powstania odpowiedzialności z tytułu rękojmi⁴⁰. W interesie sprzedającego jest zatem zbadanie zwierzęcia przed jego wydaniem lub inaczej określoną chwilą przejścia na niego niebezpieczeństwa przypadkowej utraty lub uszkodzenia zwierzęcia. W przypadku rezygnacji z wykonywania badań, w interesie sprzedającego jest także umieszczenie postanowień umownych odpowiednio modyfikujących odpowiedzialność sprzedawcy. Wykonanie takiego badania przed kupnem zwierzęcia nie jest już bowiem obowiązkiem kupującego — wyłączając sytuacje, kiedy mamy do czynienia z obrotem profesjonalnym.

W odniesieniu do zmienionego brzmienia art. 559 k.c., w aktualnie obowiązującym stanie prawnym, przy uwzględnieniu art. 556² k.c. dotyczącego domniemania istnienia wady w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego, brak jest podstaw normatywnych do konstruowania ogólnego domniemania wadliwości z samego faktu wystąpienia wady⁴¹. Wprowadzony nowelizacją art. 556² k.c. odnosi się bowiem jedynie do sprzedaży w obrocie konsumenckim⁴². Domniemanie to występuje w przypadku stwierdzenia wady przed upływem roku od wydania rzeczy sprzedanej⁴³. *A contrario* wnioskować należy, że brak jest podstaw domniemania wadliwości rzeczy sprzedanej przed przejściem odpowiedzialności na kupującego w odniesieniu do obrotu bez udziału konsumentów.

⁴⁰ J. Jezioro (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, *op. cit.*, s. 1157. Podobnie w tej kwestii, odnosząc się jednak krytycznie do nowej redakcji art. 563 k.c., W. Katner (w:) *System prawa prywatnego*, t. IX, *Prawo zobowiązań — umowy nienazwane*, pod red. W. Katnera, Warszawa 2014, s. 873–874.

⁴¹ J. Jezioro (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, *op. cit.*, s. 1138–1139. Zaistniałą zmianę w przepisach inaczej interpretuje W. Katner, określając ją jedynie jako „zmianę redakcyjną”: W. Katner (w:) *System prawa prywatnego*, t. IX, *Prawo zobowiązań — umowy nienazwane*, pod red. W. Katnera, *op. cit.*, s. 870.

⁴² W. Katner (w:) *Ustawa o prawach konsumenta*, pod red. D. Karczewskiej, M. Namysłowskiej, T. Skocznego, *op. cit.*, s. 269.

⁴³ Art. 556² k.c.

6. CHARAKTERYSTYKA WAD FIZYCZNYCH U ZWIERZĄT W REGULACJI OBOWIĄZUJĄCEJ PO DNIU 25 GRUDNIA 2014 R. Z UWZGLĘDNIENIEM CELU, W JAKIM NASTĘPUJE ZAKUP DANEGO ZWIERZĘCIA

A. CHARAKTERYSTYKA WAD FIZYCZNYCH PRZY SPRZEDAŻY ZWIERZĄT UŻYTKOWYCH

Sposób klasyfikowania wad fizycznych u zwierząt w brzmieniu po nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 25 grudnia 2014 r. niesie ze sobą wiele niejasności. W przypadku zwierząt użytkowych najczęściej występującymi wadami są wady określane w kodeksie cywilnym jako zmniejszające użyteczność zwierzęcia, takie jak: choroby, narowy (zwłaszcza u koni), a także pozostałe ułomności zwierzęcia zmniejszające jego użyteczność w inny sposób. Ich klasyfikacja zależy jednak od przeznaczenia zwierzęcia.

Samo określenie narowów u koni budzić może jednak wiele kontrowersji. Narowem określać można bowiem element charakteru konia, tzw. wadę behawioralną, mogącą mieć wpływ na bezpieczeństwo przy jego obejściu, ale także wadę mogącą skutkować pogorszeniem stanu zdrowia zwierzęcia w przyszłości. Wśród amatorów jeździectwa znane były dawniej jedynie takie narowy, jak: łykawość, tkanie, gryzienie, kopanie. łykawość, polegająca na wpadaniu powietrza do gardła z charakterystycznym dźwiękiem spowodowanym skurczami niektórych mięśni szyi, wpisana została nawet na listę wad głównych rozporządzenia z dnia 7 października 1966 r.⁴⁴ Po zakończeniu obowiązywania rozporządzenia wszystkie narowy koni oceniane będą w sposób jednolity, co z pewnością spowoduje wiele wątpliwości interpretacyjnych. Obecnie pojawia się bowiem tendencja, aby narowami nazywać wszelkie niepożądane nawyki u koni — problematyką poruszaną w ostatnich latach w czasopiśmie o tematyce jeździeckiej w sposób obszerny jest na przykład wzmożone potrząsanie głową u koni o niepotwierdzonej jeszcze etiologii, tzw. *headshaking*⁴⁵.

Przede wszystkim właśnie w przypadku zakupu zwierząt na cele użytkowe decydujące znaczenie ma cel, dla którego dokonywany był zakup danego zwierzęcia. Występowania określonych cech psychicznych można oczekiwać bowiem na przykład od psa zakupionego dla rodziny z dziećmi lub osoby starszej, a cech innych od psa stróżującego czy obronnego. W tych przypadkach zapewnienia sprzedające-

⁴⁴ Więcej na temat łykawości u koni: N. Robinson, K. Sprayberry: *Current therapy in Equine Medicine*, 6th ed., Missouri 2009, s. 110–111; J. Albright, H. Mohammed, C. Heleski, C. Wickens, K. Houpt, *Crib-biting in US horses: Breed predispositions and owner perceptions of aetiology*, *Equine Veterinary Journal* 2009, Issue 5 (41), s. 455–458.

⁴⁵ A. Golachowski, R. Hendleki: *Headshaking*, *Świat Koni* 2006, nr 6, s. 16–18.

go i przekazane kupującemu informacje na etapie przedumownym mają dość istotne znaczenie. Wywołują bowiem u tego ostatniego określone oczekiwania co do cech zwierzęcia. Są też decydujące przy podejmowaniu decyzji o zakupie danego zwierzęcia. W razie braku: po pierwsze, określonych cech fizjologicznych bądź psychicznych, które powiązane są z daną rasą, gatunkiem, i po drugie, przypisywanych zwierzęciu w związku z zapewnieniami sprzedającego, otwarta jest kwestia oceny, czy zwierzę ma wady uzasadniające odpowiedzialność sprzedającego.

Jak już wspomniano, do katalogu wad fizycznych wymienionych w kodeksie cywilnym po 25 grudnia 2014 r. dodano także przypadek, gdy zwierzę nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego przeznaczenia danej rzeczy lub zwierzęcia. Przypadek ten ma istotne znaczenie w sytuacji, gdy zwierzę zakupione w konkretnym celu użytkowym nie ma odpowiednich cech fizjologicznych. Przykładowo zbyt niska mleczność krowy⁴⁶, zaliczana w dotychczas obowiązującym stanie prawnym do wad jedynie w razie zapewnienia o istnieniu danej cechy przez sprzedającego⁴⁷, może w nowym stanie prawnym powodować wadę zwierzęcia, także jeśli sam kupujący poinformował sprzedającego o chęci zakupu krowy właśnie w tym celu.

Do innych przyczyn obniżających użyteczność zwierzęcia zaliczyć można kontuzje zwierzęcia, na skutek których nie może ono być użytkowane w sposób prawidłowy, niedowłady kończyn, pogorszenia zmysłów. Pozostałe przyczyny obniżające jego użyteczność zależą od gatunku, rasy i pożądanых cech związanych z biologicznym przyporządkowaniem zwierzęcia do danej rasy czy gatunku⁴⁸. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że zwierzęta mogą być użytkowane w różny sposób, co związane jest z odmiennymi wymaganiami kupujących wobec sprzedawcy danego zwierzęcia. U psa kupowanego w celach obronnych spodziewać się można występowania innych cech niż u psa kupowanego w celach towarzyskich, jeszcze innych natomiast u psa mającego odbyć szkolenie na psa przewodnika niewidomego. Osłabienie wzroku u konia sportowego także może być na przykład wadą nie tylko zmniejszającą użyteczność zwierzęcia pod kątem jego osiągnięć sportowych, ale nawet jego jakiegokolwiek użytkowanie pod siodłem.

Warto zaznaczyć, że w przypadku wydania niezgodnie z umową innego zwierzęcia nie przyjmuje się istnienia wady fizycznej. W sytuacji takiej zastosowanie powinny znaleźć przepisy o niewykonaniu zobowiązania⁴⁹. Z tego też względu istotne jest dokładne określenie cech osobniczych danego zwierzęcia w umowie. Nie stwarza trudności wskazanie zwierzęcia, które zostało w jakiś sposób oznako-

⁴⁶ Por. wyrok SN — Izba Cywilna z dnia 11 sierpnia 1978 r., III CRN 151/78, OSNCP 1979, nr 6, poz. 125, Legalis.

⁴⁷ Tak właśnie M. Goettel: *Sytuacja zwierzęcia...*, *op. cit.*, s. 136.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 137.

wane, na przykład poprzez wypalenie lub wytatuowanie znaków na ciele. Sytuacja taka ma jednak miejsce jedynie w przypadku zwierząt rasowych⁵⁰. W przypadku zakupu zwierzęcia nierasowego lub zwierzęcia z przeznaczeniem do sportu, które nie jest oznakowane, istotne jest wyraźne odniesienie się do jego pochodzenia w umowie, jak również umowne określenie jego znaków szczególnych. Za przykład może tu posłużyć zakup nierasowych psów pociągowych biorących udział w zawodach psich zaprzęgów. W przypadku sprzedaży zbioru zwierząt można natomiast napotkać trudności innego rodzaju — braki ilościowe powinny zostać zakwalifikowane jako nienależyte wykonanie zobowiązania⁵¹.

B. CHARAKTERYSTYKA WAD FIZYCZNYCH PRZY SPRZEDAŻY ZWIERZĄT PRZEZNACZONYCH NA CELE SPORTOWE

W przypadku zwierząt sprzedawanych z przeznaczeniem na cele sportowe znaczącą rolę przypisać należy wadom polegającym na braku właściwości, o których sprzedawca zapewnił kupującego. Szczególnie przy zakupie konia dla młodego adepta sztuki jeździeckiej należy spodziewać się fachowej porady od sprzedającego, który jest profesjonalistą i wygrał już wiele konkursów na sprzedawanym zwierzęciu.

Dokonując zakupu zwierzęcia na cele sportowe, dokładne zdefiniowanie celu, dla którego dokonywany był zakup danego zwierzęcia, ma decydujące znaczenie. Odmiennej cech osobowościowych, jak i predyspozycji fizycznych należy bowiem oczekiwać od konia przeznaczonego dla amatora jeździectwa, odmiennych natomiast od konia przeznaczonego dla jeźdźcy bardziej zaawansowanego, reprezentującego konkretną grupę wiekową. W ramach zawodów organizowanych na terenie Polski obowiązują następujące kategorie: dzieci, młodzicy, juniorzy młodszy, juniorzy, młodzicy jeźdźcy, seniorzy⁵².

Fakt uniezależnienia odpowiedzialności z tytułu rękojmi od wiedzy sprzedawcy o wadzie jest, jak wspomniano powyżej, podstawowym założeniem odpowiedzialności z tytułu rękojmi. Zagadnienie to jest szczególnie istotne w przypadku sprzedaży zwierząt użytkowanych w sporcie. W przypadku młodego zwierzęcia niewidoczne na zewnątrz wady mogą mieć wpływ na cały przyszły rozwój zwierzęcia,

⁵⁰ Wymóg oznakowania zwierząt rasowych wynika m.in. z ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r. o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1172) oraz z ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (Dz. U. Nr 133, poz. 921).

⁵¹ Tak właśnie A. Falkowska: *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 234; A. Brzozowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 450–1088*, t. II, pod red. K. Pietrzykowskiego, op. cit., s. 244. Autorzy ci zwracają jednak uwagę na fakt, że w wypadku wystąpienia braków ilościowych w fabrycznych opakowaniach z oznaczeniem ilości towaru w takim opakowaniu mniejsza niż oznaczona na opakowaniu ilość towaru powinna być kwalifikowana jako brak cech, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego. Powyższe nie ma zastosowania do sprzedaży zwierząt z przyczyn oczywistych.

⁵² Przepisy ogólne PZJ, wersja 5.1, obowiązujące od 1 stycznia 2014 r., dostępne na stronie: <http://www.pzj.pl/przepisy-i-regulacje>.

biorąc pod uwagę jego przeznaczenie. Jako przykład wymienić można zmiany w układzie kostnym powstałe przed momentem przejścia niebezpieczeństwa na kupującego, a dające oznaki bólowe uniemożliwiające start w zawodach dopiero po wydaniu zwierzęcia. Dotyczyć to może w szczególności koni czy też hartów biorących udział w wyścigach. Istnieje także wiele chorób, które nie dają jednoznacznych oznak do chwili ich stwierdzenia przez lekarza weterynarii dopiero na skutek specjalistycznego badania. Zresztą w przypadku ich stwierdzenia niejednokrotnie rozwój choroby może być nieprzewidywalny, na przykład w przypadku przewlekłej obturacyjnej choroby płuc u koni (zwanej inaczej: RAO, dawniej: COPD) trudno jest przewidzieć, jakie są rokowania na przyszłość dla danego zwierzęcia. Poza zwiększeniem kosztów utrzymania zwierzęcia może ono nie być już dostatecznie sprawne, by startować w zawodach. Może jednak także wystąpić sytuacja, w której objawy choroby nie ujawnią się przez wiele lat, a koń przy odpowiednich warunkach bytowych będzie w stanie osiągać doskonałe wyniki sportowe. Należy również dodać, że z jednej strony wymagania co do sprawności zwierząt sportowych są podwyższone, a z drugiej, że niektóre wady mogą ujawnić się w związku ze wzmożoną eksploatacją zwierzęcia. W niektórych przypadkach ocena istnienia wady może nastęrczać trudności. Dotyczy to na przykład sytuacji, w której zwierzę sportowe nie osiąga wysokich, oczekiwanych przez kupującego, wyników w stosunku do zwierzęcia rekreacyjnego. Powstaje pytanie, czy należy to uznać za wadę. Innymi słowy, czy jakiś „defekt” może być uznany za wadę w przypadku konia sportowego, a w przypadku konia rekreacyjnego już nie? Następnie może pojawić się na przykład pytanie, czy zwierzę zbyt jako sportowe nie osiąga wyników z uwagi na jego niewytrenowanie stosownie do oczekiwań kupującego przez sprzedającego, czy też jest to wynikiem sposobu jego chowania i trenowania już przez nabywcę. Zwierzęta najwyższej klasy — sportowe bądź wystawowe — są towarem luksusowym, co do którego nabywcy mają określone, z reguły wysokie oczekiwania. Przy ocenie tego, czy są one dotknięte wadą, istotne znaczenie mają też informacje przedkontraktowe i postanowienia umowne odnoszące się do zapewnien sprzedającego w zakresie charakterystyki danego zwierzęcia.

Podobnie wspomniane już osłabienie wzroku u konia sportowego oceniać należy indywidualnie w każdym przypadku, ponieważ na przykład stopień, w jakim pogorszenie zmysłu wpływa na użytkowość konia, zależy może nie tylko od stopnia pogorszenia wzroku, lecz także od danego zwierzęcia. Znane są bowiem przypadki koni niewidomych na jedno oko, a szczytujących się wysokimi osiągnięciami w zawodach.

Wskutek nowelizacji nie powstały wątpliwości co do powszechnie uznawanego już wcześniej poglądu, że o „istotności” lub „nieistotności” wady powinien decydować punkt widzenia kupującego⁵³. M. Goettel podziela to stanowisko, twierdząc,

⁵³ Zob. m.in.: W. Katner (w:) *System prawa prywatnego*, t. IX, *Prawo zobowiązań — umowy nienazwane*, pod red. W. Katnera, *op. cit.*, s. 1118–1130; C. Zuławska (w:) *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. II, pod red. G. Bieńka i in., Warszawa 2011, s. 77.

że w przypadku wad u zwierząt uzasadnione jest także przyjęcie subiektywnych kryteriów kwalifikacji wady. Twierdzi on słusznie, że niektóre wady zawsze są traktowane jako istotne, bez względu na subiektywną ocenę przeznaczenia zwierzęcia, nazywając je wadami dyskwalifikującymi⁵⁴. Do wad tych zaliczyć należy z pewnością groźne, nieuleczalne choroby czy też zniekształcenia kończyn.

Wiele trudności interpretacyjnych może pojawić się w szczególności przy zakupie koni o dużej wartości z przeznaczeniem do tzw. wysokiego sportu. W tym przypadku wydawać by się mogło, że sama niezgodność zapewnień sprzedawcy o znakomitych wynikach badań okresowych konia z badaniami wykonanymi po przekazaniu zwierzęcia kupującemu, a mającymi potencjalny wpływ na osiągnięcie określonych wyników sportowych, skłaniać może do przyjęcia istnienia wady w rozumieniu kodeksu cywilnego. Podobną sytuację spowoduje również na przykład przewlekły ból pleców uniemożliwiający swobodny ruch zwierzęcia i start w zaplanowanych już wcześniej zawodach. Ze względu na specyfikę zwierzęcia jako istoty żywej i trudności w wykazaniu chwili powstania tego rodzaju wady pożądanym jest zatem umowne określenie indywidualnych cech, jakimi charakteryzować ma się kupowane zwierzę. W przeciwnym razie zachodzi ryzyko formułowania powództwa w granicach absurdu, jako że żadna z istot żywych nie ma takich samych parametrów biologicznych. Choć kodeks cywilny pozostawia miejsce do odwołania się do praktyk handlowych stosowanych w obrocie zwierzętami danej rasy czy gatunku, wydaje się, że dopiero do zadań judykatury i doktryny należy wypracowanie racjonalnej metodologii interpretacji i stosowania prawa w odniesieniu do zakresu i rodzajów wad, za które odpowiada sprzedający w świetle nowego stanu prawnego.

C. CHARAKTERYSTYKA WAD FIZYCZNYCH PRZY SPRZEDAŻY ZWIERZĄT NA CELE HODOWLANE

W przypadku hodowli zwierząt nacisk powinien być kładziony na ryzyko związane z prawidłowym rozwojem dojrzewającego zwierzęcia. Niewidoczne na zewnątrz wady mogą się bowiem objawić wraz z jego wiekiem. W przypadku zwierząt wystawowych, a zatem rasowych, łatwiej jest dowiedzieć, czy wada mogła być sprzedawcy znana, ponieważ hodowca zwierząt rasowych, zarejestrowany w odpowiednim związku hodowców zwierząt, jest zarazem przedsiębiorcą. Hodowla zwierząt jest bowiem działalnością gospodarczą, podlegającą wpisowi do rejestru⁵⁵. Oznacza to, że hodowcę zwierząt rasowych należy niemalże w każdym przypadku traktować jako profesjonalistę i stosować wobec niego zaostrzony wzorzec odpowiedzialności. Jako że sprzedaż zwierząt w obrocie konsumenckim nie jest jednak

⁵⁴ M. Goettel: *Sytuacja zwierzęcia...*, *op. cit.*, s. 137.

⁵⁵ Hodowla zwierząt występuje w rejestrze PKD pod numerem 01; wymienione są tu szczegółowo hodowle określonych zwierząt, pozostałe kwalifikowane są natomiast do kategorii „hodowla pozostałych zwierząt”.

objęta zakresem niniejszego opracowania, uwaga poświęcona zostanie przypadkowi, kiedy osoba fizyczna, będąca w posiadaniu zwierzęcia rasowego, dokonuje sprzedaży zwierzęcia pochodzącego z miotu skojarzonego jednorazowo bądź nawet kilkakrotnie, ale nie w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

Jeśli chodzi o wady polegające na braku właściwości, o których sprzedawca zapewnił kupującego przy sprzedaży zwierząt rasowych o przeznaczeniu hodowlanym, zaliczyć można przykładowo nieodpowiedni wiek zwierzęcia lub cechy niezgodne z wzorcem rasy.

Ujęcie pozostałych wad fizycznych przy sprzedaży zwierząt na cele hodowlane nie odbiega od analizy wad przedstawionej powyżej⁵⁶, problem ten nie zostanie już zatem powtórnie przedstawiony w tym miejscu.

7. UPRAWNIENIA PRZYŚLUGUJĄCE Z TYTUŁU RĘKOJMI KUPUJĄCEMU ZWIERZĘ

Na podstawie art. 560 i 561 k.c., zarówno przed, jak i po nowelizacji, kupującemu przysługują cztery uprawnienia z tytułu rękojmi: oświadczenie o obniżeniu ceny; żądanie dostarczenia rzeczy wolnej od wad; żądanie usunięcia wady; oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Nie wszystkie one mogą jednak być wykonywane w przypadku zakupu zwierzęcia.

Żądanie usunięcia wady co do zasady nie ma zastosowania do zwierząt ze względu na specyficzny charakter występujących u nich wad. Wada w postaci choroby, nieodpowiedniego zachowania się zwierzęcia czy też braku występowania u niego określonych cech z reguły nie będzie nigdy mogła zostać z całą pewnością usunięta. Żądanie usunięcia wady w przypadku zwierząt należy zatem rozpatrywać jako uprawnienie jedynie teoretyczne⁵⁷.

Żądanie dostarczenia rzeczy wolnej od wad — odpowiednio także zwierzęcia — możliwe było do tej pory jedynie w przypadku sprzedaży rzeczy oznaczonych co do gatunku. Niestety, w nowym stanie prawnym wyrażenie to zostało usunięte z brzmienia art. 561 k.c.⁵⁸ Zastąpiono je zastrzeżeniem, że sprzedający może odmówić zadośćuczynienia żądaniu kupującego, jeżeli doprowadzenie do zgodności z umową rzeczy wadliwej w sposób wybrany przez kupującego jest niemożliwe albo w porównaniu z drugim możliwym sposobem doprowadzenia do zgodności z umową wymagałoby nadmiernych kosztów. Z powodów oczywistych nie uległa zatem zmianie sytuacja prawna uprawnienia do żądania dostarczenia rzeczy wolnej od wad, a jego odniesienie do zwierząt ma ograniczony zakres. Oznaczenie zwierząt

⁵⁶ Zob. pkt 5.A i 5.B.

⁵⁷ Podobnie M. Goettel: *Sytuacja zwierzęcia...*, *op. cit.*, s. 143.

⁵⁸ Podobnie krytyce poddaje opisane rozwiązanie normatywne W. Katner (w:) *Ustawa o prawach konsumenta*, pod red. D. Karczewskiej, M. Namysłowskiej, T. Skoczego, *op. cit.*, s. 272.

co do gatunku wiąże się bowiem zazwyczaj z ich krótkotrwałym przeznaczeniem, na przykład w przypadku zwierząt rzeźnych. Zaznaczyć należy jednak, że nawet w tym przypadku uprawnienie do żądania dostarczenia rzeczy wolnej od wad nie zawsze spełni swój cel. Zastąpienie zwierzęcia chorego może bowiem nie wyeliminować zagrożenia związanego z zarażeniem pozostałych zwierząt. Uprawnienie to może jednak mieć szerokie zastosowanie w przypadku małych zwierząt, których zakup dokonywany jest w sklepach zoologicznych, jak ma to miejsce chociażby w przypadku gryzoni.

W przypadku sprzedaży zwierząt najbardziej istotnymi, mającymi w praktyce znaczenie uprawnieniami kupującego są oświadczenie o obniżeniu ceny lub oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Uważam, że oba uprawnienia w praktyce sprzedaży zwierzęcia z wadami znajdują najszersze zastosowanie i w zmienionym stanie prawnym nie ulegnie to zmianie. Przy ocenie, które z obu uprawnień jest *in concreto* najbardziej właściwe, należy wziąć pod uwagę interesy stron i rodzaj wady⁵⁹.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 1977 r.⁶⁰ kupujący nie może żądać obniżenia ceny⁶¹, jeżeli nie jest w stanie wykazać, w jakim stosunku wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad. Przedstawiona powyżej teza nie wzbudza w mojej opinii wątpliwości. Nie sposób zgodzić się zatem z twierdzeniem wyrażanym przez M. Goettla, zgodnie z którym niemożliwe jest obliczenie wartości, o jaką obniżona została wartość zwierzęcia wskutek występujących u niego wad⁶². Obecnie, wraz z poprawą jakości życia, rozwojem świadomości społeczeństwa i zapotrzebowaniem na towary luksusowe, powszechnym zjawiskiem jest zakup zwierząt rasowych, których ceny rynkowe są łatwo dostępne i możliwe do określenia. Podobnie rzecz się ma w przypadku zwierząt przeznaczonych do sportu. W tym przypadku również podmioty zajmujące się obrotem zwierzętami na danym rynku nie mają zasadniczo trudności z określeniem spadku wartości zwierzęcia na skutek wystąpienia określonej wady. Jedynie w przypadku wad trwale uniemożliwiających użytkowanie zwierzęcia w sposób zgodny z ich planowanym przeznaczeniem uzasadnione jest wyłączenie uprawnienia do oświadczenia o obniżeniu ceny. Zakup zwierząt nierasowych powinien obecnie nastęrczać mniej trudności interpretacyjnych niż w poprzednio obowiązującym stanie prawnym z uwagi na wejście w życie 1 stycznia 2012 r. zakazu nabywania zwierząt domowych na targowiskach, jak również psów i kotów poza

⁵⁹ Inaczej M. Goettel: *Sytuacja zwierzęcia...*, *op. cit.*, s. 145.

⁶⁰ Uchwałą SN z dnia 21 marca 1977 r., III CZP 11/77, OSNCP 1977, nr 8, poz. 132, Legalis.

⁶¹ Na tle dotychczasowej regulacji, a także na tle regulacji obowiązującej w czasie wydawania przez Sąd Najwyższy powołanej w tekście uchwały (uchwała SN z dnia 21 marca 1977 r., III CZP 11/77) przyjmowało się, że odstąpienie od umowy jest prawem kształtującym, natomiast pozostałe trzy uprawnienia z tytułu rękojmi mają charakter roszczeń. W aktualnym stanie prawnym zasadne jest natomiast twierdzenie, że obniżenie ceny ma — podobnie jak odstąpienie od umowy — charakter prawa kształtującego. Podobnie: J. Jezioro (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, *op. cit.*, s. 1141; Z. Gawlik (w:) *Kodeks cywilny*, t. III, *Zobowiązania. Część szczegółowa*, pod red. A. Kidyby, Warszawa 2014, s. 131.

⁶² Zob. M. Goettel: *Sytuacja zwierzęcia...*, *op. cit.*, s. 145.

miejscami ich chowu i hodowli⁶³. Jedynym wyłączeniem jest w tym przypadku nabywanie psów lub kotów od podmiotów prowadzących schroniska dla zwierząt oraz organizacji społecznych, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt⁶⁴.

Odstąpienie od umowy jest najczęściej wykonywanym uprawnieniem w przypadku sprzedaży zwierząt, jako że sprzedaż tego typu uzależniona jest od specyficznego przedmiotu świadczenia, którym jest zakup zwierzęcia oznaczonego co do tożsamości i z określonym przeznaczeniem⁶⁵. Zapewne jednak uprawniony nie zawsze zdecyduje się na skorzystanie z tego uprawnienia. Chodzi tu w szczególności o sytuacje, w których ze względu na emocje człowieka w stosunku do zwierzęcia, uprawniony wyrazi chęć zatrzymania zwierzęcia mimo występujących u niego wad. W opisanych sytuacjach wyobrazić można sobie chęć dochodzenia swych praw w sposób odmienny niż skorzystanie z takich środków ochrony prawnej, jak zamiana zwierzęcia bądź odstąpienie od umowy. W tym miejscu istotną rolę spełnić może instytucja odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną kupującemu wskutek dostarczenia mu zwierzęcia dotkniętego wadą. Odpowiedzialność za wady fizyczne zwierząt nie wyłącza bowiem odpowiedzialności opartej na reżimie deliktowym lub kontraktowym.

8. WNIOSKI

Ustawodawca wielokrotnie podejmował próby dokonania zmian prawa w zakresie obrotu zwierzętami, mając na celu wprowadzenie spójności i przejrzystości w przepisach dotyczących sprzedaży zwierząt⁶⁶. Cel taki miała osiągnąć na przykład nowelizacja⁶⁷ ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r., która weszła w życie 1 stycznia 2012 r., wprowadzając między innymi zarówno zakaz sprzedaży

⁶³ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002), po zmianach wprowadzonych ustawą o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 16 września 2011 r. (Dz. U. Nr 230, poz. 1373).

⁶⁴ Tytułem prawnym nabywania zwierząt w schroniskach nie jest umowa sprzedaży, więc odpowiedzialność za wady jest w tym wypadku wyłączona. Nabywanie zwierząt w schroniskach odbywa się na podstawie umowy adopcyjnej, która zwyczajowo przewiduje możliwość zwrotu zwierzęcia. Zagadnienie nabywania, jak i oddawania zwierząt w schroniskach budzi także wiele problemów prawnych; zob. np. orzeczenie Sądu Okręgowego w Rzeszowie, Wydział II Karny, z dnia 21 sierpnia 2013 r. (II Ka 356/13) w przedmiocie odpowiedzialności karnej w przypadku porzucenia zwierzęcia/oddania go do schroniska.

⁶⁵ Podobnie: M. Goettel: *Sytuacja zwierzęcia...*, *op. cit.*, s. 144–145.

⁶⁶ Zmiana ta dotyczyła jednakże przede wszystkim osób sprzedających zwierzęta w sposób zarobkowy, zorganizowany i ciągły, co kwalifikowało traktowanie ich jako przedsiębiorców w świetle ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 584). Ze względu na znaczny zakres zmian wprowadzanych wskutek nowelizacji w regulacji dotyczącej sprzedaży konsumenckiej tematyka obrotu konsumenckiego nie jest jednak przedmiotem szczegółowej analizy w niniejszym opracowaniu.

⁶⁷ Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. Nr 230, poz. 1373).

zwierząt domowych na targowiskach, jak i wprowadzenie zezwolenia na ich rozmnażanie jedynie w zarejestrowanych hodowlach. Krytyka dotychczas obowiązujących regulacji prawnych dotyczyła jednak przede wszystkim braku dostatecznej ochrony kupującego. Należy podkreślić, że nacisk kładziony na spójność i przejrzystość regulacji odnoszącej się do obrotu zwierzętami i statusu zwierzęcia w prawie polskim związany jest nie tylko z wartością, jaką jest ochrona kupującego. Istotna jest także wartość polegająca na dbaniu o dobro zwierzęcia jako istoty zdolnej do odczuwania między innymi bólu i cierpienia. Wartość ta w co najmniej równym stopniu zasługuje na uwagę przy obrocie zwierzętami, a także ich chowie i posługiwaniu się nimi — na przykład regulamin wszystkich dyscyplin jeździeckich wyraźnie przewiduje bowiem nadrzędność dobra zwierząt⁶⁸. Jest to także związane z koncepcjami tzw. podmiotowości zwierząt⁶⁹. Nie chodzi tu jednak o podmiotowość w znaczeniu prywatnoprawnym znajdującą wyraz w zdolności prawnej czy zdolności do czynności prawnych⁷⁰.

W wyniku zmian wprowadzonych do kodeksu cywilnego z dniem 25 grudnia 2014 r. utraciły znaczenie wady określane w rozporządzeniu jako główne. Od tej pory zatem nie tylko wystąpienie u zwierzęcia choroby, lecz także jakiegokolwiek niepożądanego u niego zachowania oceniane może być w kontekście wady. Przy ocenie tego, czy dane zwierzę dotknięte jest wadą, istotne znaczenie mają nie tylko postanowienia umowy, lecz także wyrażane ustnie informacje przedkontraktowe oraz zastrzeżenia dotyczące właściwości danego zwierzęcia, jak i celu, w jakim dokonywany jest jego zakup — dokonane zarówno przez sprzedającego, jak i kupującego.

Z uwagi na wyżej przedstawione spostrzeżenia, fakt, że wady u zwierząt i rzeczy uregulowane są od grudnia 2014 r. w sposób jednolity, nie budzi mojego entuzjazmu⁷¹. Należy przyjąć, że istotne przy ocenie wady jest w każdym przypadku przeznaczenie zwierzęcia, co też nastęrczyć może wiele trudności dowodowych. Zakwalifikowanie jako wady samego określonego zachowania się zwierzęcia, które prowadzi do niespełnienia poprzez jego zakup przewidzianego w umowie celu, prowokować może do wytaczania powództw na granicy absurdu, a co a tym idzie

⁶⁸ Np. zgodnie z Regulaminem rozgrywania zawodów krajowych w konkurencji skoki przez przeszkody wydanym przez Zarząd Polskiego Związku Jeździeckiego w wersji z 15 marca 2015 r.: „Polski Związek Jeździecki prosi wszystkie osoby zaangażowane w jakikolwiek sposób w sporty konne o przestrzeganie poniżej przedstawionego kodeksu oraz zasady, że dobrostan konia jest najważniejszy. Dobrostan konia musi być zawsze uwzględniany w sportach konnych i nie może być podporządkowany współzawodnictwu sportowemu ani celom komercyjnym”.

⁶⁹ Szerzej na ten temat m.in.: T. Pietrzykowski: *Spór o prawa zwierząt. Etyczne problemy prawa*, Katowice 2007, s. 110 i n.; Ł. Zelechowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2013, s. 532–533; P. Singer: *Wyzwolenie zwierząt*, Warszawa 2004; *Status zwierzęcia. Zagadnienia filozoficzne i prawne*, pod red. T. Gardockiej, A. Gruszczyńskiej, Warszawa 2012.

⁷⁰ Więcej na ten temat m.in. M. Goettel: *Sytuacja zwierzęcia...*, *op. cit.*, s. 23–54.

⁷¹ Mimo że zgadzam się z opinią, iż rozwiązania normatywne ujęte w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa z lat 60. XX w. należało uznać za archaiczne, nie oceniam pozytywnie całkowitego ujednoczenia regulacji związanych z dochodzeniem uprawnień z tytułu rękojmi w przypadku wad fizycznych zwierząt, jak i rzeczy. Regulacja ta oceniana jest jednak także pozytywnie przez przedstawicieli doktryny; zob. m.in. J. Janeta (w:) *Ustawa o prawach konsumenta...*, pod red. M. Namysłowskiej, D. Lubasz, *op. cit.*, s. 505–509.

— do zbyt daleko posuniętego uprzedmiotowienia zwierzęcia. Pozycja zwierzęcia w prawie cywilnym, uzyskana wskutek wieloletniej walki etyków prawa, została ponownie postawiona pod znakiem zapytania. Poprzez zrównanie praw przysługujących kupującemu w przypadku wystąpienia wad fizycznych zwierząt i rzeczy ustawodawca powrócił do koncepcji, zgodnie z którą większy nacisk nałożony jest niestety na spełnienie oczekiwań właściciela zwierzęcia bez względu na konsekwencje, a nie na dobro zwierząt.

MAŁGORZATA LUBELSKA-SAZANÓW

LIABILITY UNDER THE STATUTORY WARRANTY
FOR PHYSICAL DEFECTS OF SOLD ANIMALS

S u m m a r y

All references to animals have been removed from the Polish Civil Code following the entry into force of the Act of 30 May 2014 on Consumer Rights. The amendments to the Polish Civil Code resulted in several changes affecting the sale of animals, especially concerning the seller's guarantee for defects. The formerly binding Ordinance of 7 October 1966 on the Seller's Responsibility for Defects in Certain Types of Animals is no longer in force, and therefore, starting from the end of 2014 all rules concerning defects of goods have become applicable also to animals.

The applicability of rules concerning defects in goods to animals raises many questions. Firstly, the Act of 21 August 1997 on the Protection of Animals expressly provides that an animal is not a thing, and therefore all rules applicable to things must be applied appropriately when applied to animals, taking into account the differences between animals as living organisms and other things. Secondly, the mere issue of animals with defects is very difficult. Thus, animals not only have feelings, but also may have health issues, making things much more complicated than simple reparation of a physical object. The author addresses these issues also with many practical examples.

The paper discusses the legal nuances of the defects in animals and presents the rules applicable in a situation when a sold animal has defects — taking into account the legal changes introduced in 2014 by the Act on Consumer Rights.